

BEZPŁATNY MAGAZYN PIŁKARSKIEJ WISŁY

# CZAS WISŁY

NUMER

59



WISŁA PŁOCK – LECHIA GDAŃSK

15.07.2016, godz. 18:00

EKSTRAKLASA I KOLEJKA – SEZON 2016/2017



## Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy

Słowa przepięknej piosenki Marka Grechuty idealnie oddają sportową rzeczywistość. W naszej branży przeszłość nie ma żadnego znaczenia, teraźniejszość nieznaczną, naprawdę liczy się tylko przyszłość. Dlatego Wisła po dziewięcioletniej pełnej pułapek, zwrotów, zakrętów i wybojów drodze wcale nie znalazła się na mecie. Po pokonaniu wszystkich przeszkód jakie niósł ze sobą marsz do ekstraklasy ponownie stajemy na starcie. Upadki i wzloty, których w ostatnim okresie nie brakowało dzisiaj muszą iść w zapomnienie.

Oczywiście powyższa sugestia nie oznacza, że o wyjątkowych przeżyciach związanych z niedawnym meczem z Zawiszą i powrotem do ekskluzywnego, ekstraklasowego towarzystwa musimy natychmiast zapomnieć. W żadnym wypadku, tyle że owe wspaniałe chwile muszą odejść na dalszy plan, a wrócić z odpowiednią siłą mogą przy kufelku ulubionego napoju kibiców. Dzisiaj, na progu nowego sezonu ważne są...

Pierwszym akordem nowej wiślackiej rzeczywistości jest dzisiejszy mecz z Lechią Gdańsk. Rywal o aspiracjach sięgających Mistrzostwa Polski. Nie brakowało opinii, że na inaugurację korzystniej byłoby walczyć z teoretycznie

słabszym przeciwnikiem. Być może, ale meczów z faworytami i tak nie unikniemy, a dzięki losowaniu już na starcie czeka nas atrakcyjny mecz z lubiącym ofensywną piłkę przeciwnikiem. I niech taka będzie dla stęsknionych wielkiej piłki płockich kibiców cała liga. Atrakcyjna, wymagająca, emocjonująca. I szczęśliwie zakończona, rzecz jasna.

Konia z rzędem temu kto potrafi przewidzieć losy nafciarzy w zaczynającym się sezonie. Świeżo zakończone Mistrzostwa Europy pokazały zresztą, że w dzisiejszej piłce lepiej nie bawić się we wróżkę. Czasy żelaznych faworytów i chłopców do bicia dawno już minęły. Z pewnością trudno jest dostrzec w Wiśle jednego z kandyda-

tów do podium, ale nie wracamy do ligi by za darmo oddawać punkty kolejnym adwersarzom. Precyzyjny cel dla zespołu nie został nawet formalnie określony. Piłkarze koncentrować się mają na zwycięstwach w kolejnych spotkaniach. Wzorzona nieco na Adamie Małysz filozofia sprawdziła się w poprzednim sezonie i podobne podejście do obowiązków sztab trenerski wszczepia zawodnikom obecnie. Oczywiście, nadrzędną sprawą, w przypadku każdego beniaminka zresztą, jest zapewnienie sobie ligowego bytu na kolejne rozgrywki. Ale przykład Zagłębia Lubin pokazuje, że czasem można pokusić się o znacznie więcej. Chcemy naprawdę zaistnieć i udowodnić, że nasz awans nie był dziełem przypadku.

Do ekstraklasy dostroić się muszą także trybuny. Najbardziej aktywni kibice dostają do dyspozycji całą wschodnią część stadionu. I nie może tam pozostać ani jedno wolne miejsce. Jak ważne są dla płocczan futbol i Wisła pokazał pojedynek z Zawiszą, ale skoro liczy się jedynie przyszłość, czas frekwencją i dopingiem przebić tamto wydarzenie. Już dzisiaj!

Maciej Wiqceł

## Na razie bez zwycięstw



Wyjątkowo niewygodnego rywala wylosowała Wisła Płock na inaugurację sezonu 2016/17. Zmierzymy się dzisiaj z Lechią Gdańsk, która nie tylko jest jednym z faworytów rozpoczynających się rozgrywek, ale, na dodatek, ma także doskonały bilans meczów bezpośrednich. W pięciu dotychczasowych meczach gdańszczanie zwyciężyli trzykrotnie, dwa razy padł wynik remisowy.

Prawdziwą przygodę z wielką piłką Wisła Płock rozpoczęła w 1980 roku, kiedy to wywalczyliśmy historyczny awans do II ligi. Na drugim szczeblu rozgrywek rywalizowały wówczas 32 drużyny podzielone na dwie grupy. Płocczanie trafili do silniejszej, zachodniej, w której jednym z rywali była gdańska Lechia. Jesienią płocki beniaminek radził sobie całkiem nieźle - ograł między innymi Pogoń Szczecin, czyli triumfatora rozgrywek. Dobrze spisał się także w wyjazdowym boju w Gdańsku. Bezbramkowy remis zaspo-

koil oczekiwania drużyny i trenerów. Zdecydowanie gorzej było w rewanżu, który efektywnie 4-1 wygrali goście nad Bałtyku. Mimo tej porażki płocczanie, podobnie jak rywale, utrzymali się na zapleczu ekstraklasy. Ale okazji do rewanżu nie dostaliśmy, bowiem po debiutanckim sezonie zostaliśmy, decyzją Polskiego Związku Piłki Nożnej, przeniesieni do wschodniej grupy II ligi. Drogi Lechii i Wisły ponownie skrzyżowały się dopiero w sezonie 2007/2008. Świeżo zdegradowana z ekstraklasy Wisła chciała błyskawicznie wrócić na szczyt. Taki sam cel mieli gdańszczanie. Nic dziwnego, że sierpniowe starcie przy Łukasiwiczu zgromadziło naprawdę liczną widownię. Nie zawiedli kibice, świetnie spisali się też piłkarze. Po bardzo emocjonującym spotkaniu, w którym szala zwycięstwa mogła przechylić się na każdą ze stron, padł remis 2:2. Pierwszą w nowoligowej erze meczów Wisły z Lechią bramkę zdobył Sławek Peszko, którego dzisiaj zobaczymy ubranego nieestety na biało-zielono. I, drogi Sławku, w meczach bezpośrednich trafień na razie wystarczył jeszcze większe zainteresowanie wzbudziło spotkanie rewanżowe. Na starym stadionie Lechii pojawił się nadkomplet publiczności. Obie ekipy ryły się w wyścigu o ekstraklasę i obie zainteresowane były tylko trzema punktami. O wyniku zdecydowała jedna akcja, po której gola dla gospodarzy zdobył Piotr Cetnarowicz. Lechia trafiła już na początku gry, a później ograniczała się do obrony skromnego prowadzenia. Skutecznie. Dla gdańszczan był to przełomowy sezon



FOTO: W. BIEBIAK/NARCI

- awansowali do najwyższej ligi i pozostają w niej nieprzerwanie do dzisiaj. Szansę na poprawienie słabego bilansu ligowych starć z Lechią dostaliśmy w Pucharze Polski. Tyle, że sezon 2007/08 należał do rywali. Na mecz jednej ósmej finału pojechalismy do Gdańska i... dostaliśmy srogie baty. Lechia zaapokaliła nam pięć trafień, na co odpowiedziliśmy honorowym golem Piotra Bani już przy stanie 0:5. Niezależnie od szczebla rozgrywek, niezwykle rzadko doznawaliśmy takiego upokorzenia.

Dzisiaj po raz pierwszy zagramy z Lechią w ekstraklasie. Możemy spodziewać się arcytrudnej przeprawy. Rywale jasno deklarują walkę o mistrzostwo Polski i w letniej przerwie zasilił zespół znanymi i cenionymi piłkarzami. Do pojedynku z beniaminkiem z pewnością przystąpią w roli faworyta. Ale Wisła ma również swoje walory, co kurtuazyjnie podkreślają także gdańszczanie. Z pewnością nie stoiny na straconej pozycji i żelaznej dyscyplinie w realizacji przedmeczowego planu oraz głośnym i nieustannym wsparciu trybun mamy pełne prawo z optymizmem oczekiwać dobrego wyniku. Celem z pewnością jest zwycięstwo.

Maciej Wiśnik



FOTO: W. BIEBIAK/NARCI

## MECZE WISŁY PŁOCK W RUNDZIE ZASADNICZEJ SEZONU 2016-2017:

KOLEJKA/ MECZ	DATA
1: Wisła Płock – Lechia Gdańsk	15 lipca, 18:00
2: Piast Gliwice – Wisła Płock	24 lipca, 15:30
3: Wisła Płock – Legia Warszawa	30 lipca, 20:30
4: Ruch Chorzów – Wisła Płock	8 sierpnia, 18:00
5: Wisła Płock – Jagiellonia Białystok	13-14 sierpnia
6: Śląsk Wrocław – Wisła Płock	20-21 sierpnia
7: Wisła Płock – Korona Kielce	27-28 sierpnia
8: Zagłębie Lubin – Wisła Płock	10-11 września
9: Wisła Płock – Pogoń Szczecin	17-18 września
10: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Wisła Płock	24-25 września
11: Wisła Płock – Wisła Kraków	1-2 października
12: Cracovia – Wisła Płock	15-16 października
13: Wisła Płock – Górnik Łęczna	22-23 października
14: Lech Poznań – Wisła Płock	29-30 października
15: Wisła Płock – Arka Gdynia	5-6 listopada
16: Lechia Gdańsk – Wisła Płock	19-20 listopada
17: Wisła Płock – Piast Gliwice	26-27 listopada
18: Legia Warszawa – Wisła Płock	3-4 grudnia
19: Wisła Płock – Ruch Chorzów	10-11 grudnia
20: Jagiellonia Białystok – Wisła Płock	17-18 grudnia
21: Wisła Płock – Śląsk Wrocław	11-12 lutego
22: Korona Kielce – Wisła Płock	18-19 lutego
23: Wisła Płock – Zagłębie Lubin	25-26 lutego
24: Pogoń Szczecin – Wisła Płock	4-5 marca
25: Wisła Płock – Bruk-Bet Termalica Nieciecza	11-12 marca
26: Wisła Kraków – Wisła Płock	18-19 marca
27: Wisła Płock – Cracovia	1-2 kwietnia
28: Górnik Łęczna – Wisła Płock	8-9 kwietnia
29: Wisła Płock – Lech Poznań	15 kwietnia
30: Arka Gdynia – Wisła Płock	22-23 kwietnia

## CENNIK BILETÓW NA MECZE WISŁY PŁOCK

### CENY KARNETÓW na rundę zasadniczą:

- trybuna wschodnia (sektor A, B, C, D, E) - 180,00 zł.
- trybuna zachodnia (sektor F, G) - 240,00 zł.
- trybuna zachodnia (sektor F, G) - emeryci, renciści I, II i III grupy, weterani wojenni - 180,00 zł.
- trybuna zachodnia (sektor G - rodzinny) - 420,00 zł (maksymalnie dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci).
- loża honorowa (sektor LH, HR) - 800,00 zł.
- panie (wszystkie sektory oprócz LH, HR) - 60,00 zł.
- dzieci do 13 lat (wszystkie sektory oprócz LH, HR) - 15,00 zł.
- osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich - 15,00 zł.

### CENY BILETÓW JEDNORAZOWYCH w przedsprzedaży:

- trybuna wschodnia (sektory A, B, C, D, E) - 25,00 zł.
- trybuna zachodnia (sektory F, G) - 20,00 zł.
- trybuna zachodnia (sektory F, G) emeryci, renciści I, II, III grupy, weterani wojenni - 15,00 zł.
- trybuna zachodnia (sektor G - rodzinny) - 35,00 zł (maksymalnie dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci).
- loża honorowa (sektor LH i HR) - 80,00 zł.
- panie (wszystkie sektory oprócz LH i HR) - 5,00 zł.
- dzieci do 13 lat (wszystkie sektory oprócz LH, HR) - 1,00 zł.
- osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich - 1,00 zł.
- goście (sektor J) - 25,00 zł.

### CENY BILETÓW JEDNORAZOWYCH w dniu meczu:

- trybuna wschodnia (sektor A, B, C, D, E) - 20,00 zł.
- trybuna zachodnia (sektor F, G) - 25,00 zł.
- trybuna zachodnia (F, G) - emeryci, renciści I, II i III grupy, weterani wojenni - 20,00 zł.
- trybuna zachodnia (sektor G - rodzinny) - 40,00 zł (maksymalnie dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci).
- loża honorowa (sektor LH, HR) - 100,00 zł.
- panie (wszystkie sektory oprócz LH, HR) - 8,00 zł.
- dzieci do 13 lat (wszystkie sektory oprócz LH, HR) - 1,00 zł.
- osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich - 1,00 zł.
- goście (sektor J) - 25,00 zł.

Lechia Net

# ORLEN mobilny jak Ty

Ściągnij aplikację VITAY i korzystaj!



KARTA  
VITAY

KUPONY



**ORLEN** Najbliżej



## Kadra Wisły Płock – jesień 2016

### Sztab szkoleniowy



**MARCIN KACZMAREK**

I trener



**SŁAWOMIR RAFAŁOWICZ**

Asystent trenera



**MACIEJ BAGROWSKI**

Trener przygotowania fizycznego



**ANDRZEJ KRZYSZTAŁOWICZ**

Trener bramkarzy



**PIOTR SOCZEWKA**

Kierownik drużyny



**PAWEŁ NOWACKI**

Fizjoterapeuta



**MARCIN KOWALSKI**

Masażysta

### Bramkarze i obrońcy



**SEWERYN KIELPIN**

Pozycja: BRAMKARZ  
Data urodzenia: 18.12.1987  
Miejsce urodzenia: Kościerzyna  
Wzrost, waga: 184 cm, 85 kg



**CEZARY STEFAŃCZYK**

Pozycja: PRAWY OBRONCA  
Data urodzenia: 21.02.1984  
Miejsce urodzenia: Radomsko  
Wzrost, waga: 185 cm, 81 kg



**BARTOSZ KANIECKI**

Pozycja: BRAMKARZ  
Data urodzenia: 11.07.1988  
Miejsce urodzenia: Łódź  
Wzrost, waga: 194 cm, 90 kg



**PATRYK STĘPIŃSKI**

Pozycja: LEWY OBRONCA  
Data urodzenia: 16.01.1995  
Miejsce urodzenia: Łódź  
Wzrost, waga: 176 cm, 70 kg



**KLAUDIUSZ KUREK**

Pozycja: BRAMKARZ  
Data urodzenia: 7.05.1989  
Miejsce urodzenia: Płock  
Wzrost, waga: 180 cm, 75 kg



**PRZEMYSŁAW SZYMIŃSKI**

Pozycja: ŚRODKOWY OBRONCA  
Data urodzenia: 24.06.1994  
Miejsce urodzenia: Katowice  
Wzrost, waga: 184 cm, 71 kg



**MATEUSZ KRYCZKA**

Pozycja: BRAMKARZ  
Data urodzenia: 20.07.1992  
Miejsce urodzenia: Warszawa  
Wzrost, waga: 194 cm, 86 kg



**BARTŁOMIEJ SIELEWSKI**

Pozycja: ŚRODKOWY OBRONCA  
Data urodzenia: 9.08.1984  
Miejsce urodzenia: Płock  
Wzrost, waga: 190 cm, 84 kg



**DAMIAN BYRTEK**

Pozycja: ŚRODKOWY OBRONCA  
Data urodzenia: 7.03.1991  
Miejsce urodzenia: Bielsko-Biała  
Wzrost, waga: 195 cm, 89 kg

**DAMIAN PIOTROWSKI**

Pozycja: SKRZYDŁOWY  
Data urodzenia: 9.01.1987  
Miejsce urodzenia: Głogów  
Wzrost, waga: 172 cm, 68 kg

**KAMIL SYLWESTRZAK**

Pozycja: OBRONCA  
Data urodzenia: 16.07.1988  
Miejsce urodzenia: Ślubice  
Wzrost, waga: 188 cm, 76 kg

**DOMINIK KUN**

Pozycja: SKRZYDŁOWY  
Data urodzenia: 22.06.1993  
Miejsce urodzenia: Giżycko  
Wzrost, waga: 170 cm, 64 kg

**TOMISLAV BOŽIĆ**

Pozycja: OBRONCA  
Data urodzenia: 1.11.1987  
Miejsce urodzenia: Požega – Chorwacja  
Wzrost, waga: 184 cm, 77 kg

**DIMITAR ILIEV**

Pozycja: OFENSYWNY POMOCNIK  
Data urodzenia: 25.09.1988  
Miejsce urodzenia: Plovdiv – Bułgaria  
Wzrost, waga: 185 cm, 82 kg

**Pomocnicy****PIOTR MROZIŃSKI**

Pozycja: ŚRODKOWY POMOCNIK  
Data urodzenia: 24.08.1992  
Miejsce urodzenia: Przemyśl  
Wzrost, waga: 184 cm, 83 kg

**JAKUB ŁUKOWSKI**

Pozycja: SKRZYDŁOWY  
Data urodzenia: 25.05.1996  
Miejsce urodzenia: Bydgoszcz  
Wzrost, waga: 172 cm, 67 kg

**DOMINIK FURMAN**

Pozycja: ŚRODKOWY POMOCNIK  
Data urodzenia: 6.07.1992  
Miejsce urodzenia: Szydłowiec  
Wzrost, waga: 182 cm, 69 kg

**GIORGI MEREBASHVILI**

Pozycja: OFENSYWNY POMOCNIK  
Data urodzenia: 15.08.1986  
Miejsce urodzenia: Tbilisi – Gruzja  
Wzrost, waga: 180 cm, 76 kg

**ARKADIUSZ RECA**

Pozycja: SKRZYDŁOWY  
Data urodzenia: 17.06.1995  
Miejsce urodzenia: Chojnice  
Wzrost, waga: 187 cm, 81 kg

**VITALII HEMEHA**

Pozycja: SKRZYDŁOWY  
Data urodzenia: 10.01.1994  
Miejsce urodzenia: Stepanki – Ukraina  
Wzrost, waga: 176 cm, 72 kg

**Napastnicy****MAKSYMILIAN ROGALSKI**

Pozycja: ŚRODKOWY POMOCNIK  
Data urodzenia: 24.06.1983  
Miejsce urodzenia: Częstochowa  
Wzrost, waga: 180 cm, 82 kg

**MIKOŁAJ LEBEDYŃSKI**

Pozycja: NAPASTNIK  
Data urodzenia: 14.10.1990  
Miejsce urodzenia: Szczecin  
Wzrost, waga: 184 cm, 82 kg

**PIOTR WLAZŁO**

Pozycja: ŚRODKOWY POMOCNIK  
Data urodzenia: 3.06.1989  
Miejsce urodzenia: Radom  
Wzrost, waga: 184 cm, 80 kg

**EMIL DROZDOWICZ**

Pozycja: NAPASTNIK  
Data urodzenia: 5.07.1986  
Miejsce urodzenia: Sulęcín  
Wzrost, waga: 177 cm, 72 kg

**Co zmieniło się przy Łukasiewicza?**

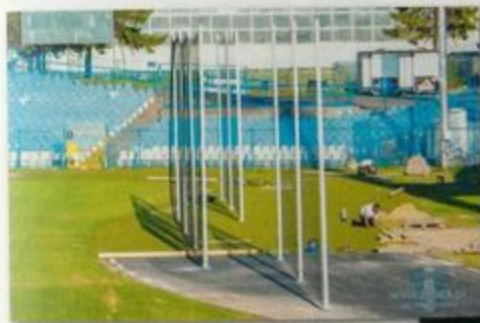
W podręczniku licencyjnym ekstraklasy przynajmniej kilka stron poświęconych jest stadionowi, na którym rozgrywane będą mecze. Prace na Ł34 zaczęły się tuż po zakończeniu pierwszoligowego sezonu. Co zmieniło się przez kilka ostatnich tygodni?



Najważniejsza zmiana, to oczywiście przeniesienie sektora gości na zachodnią trybunę. Przyjezdni zasiadać będą teraz w sektorze J. Nowa klatka to także większa pojemność. Wisła może przyjąć 1316 sympatyków drużyny przeciwnej.



Ściany w budynku klubowym zmieniły się z żółtych na niebiesko-białe.



Po raz kolejny wokół boiska wylano tor asfaltowy. W czasie sezonu będzie jednak przykryty sztuczną trawą.



Wyremontowano także niektóre pomieszczenia klubowe, jak szatnia gospodarzy. Codzienna eksploatacja pomieszczeń przez ostatnie kilkanaście lat zrobiła swoje.

**Lechia Net**



## Koncentrujemy się na obowiązkach

Wszyscy kochający sport płoczące ostrzą sobie zęby na dzisiejsza inaugurację ekstraklasy. Na sięgające zenitu emocje czekaliśmy przecież niespełna dziesięć lat. Stresu nie kryje także trener nafiarczy Marcin Kaczmarek, żartobliwie przyznając, że łatwiejszy był debiut na najwyższym szczeblu w roli piłkarza. O oczekiwaniach przed nowym sezonem i przygotowaniach do niego ze szkoleniowcem Wisły rozmawiał Maciej Włóczęga



FOT. WISŁA PŁOCK

- Czas Wisły: Jakie emocje towarzyszą Panu i drużynie przed debiutem na poziomie ekstraklasy?

- Marcin Kaczmarek: Różnorakie. Z pewnością odrobina niepokoju, obawy, ale również ciekawości, optymizmu, bojowości. Całkowicie uniknąć emocji i towarzyszącemu im stresu nie sposób. By jednak maksymalnie ograniczyć wpływ emocji na drużynę staramy się skupić uwagę piłkarzy na

precyzyjnym wypełnianiu obowiązków treningowych. Pamiętajmy także, że stres, o ile działa mobilizująco, jest potrzebny. Bardziej niż na wpływ emocji narzekalibyśmy na brak czasu. Nasz okres przygotowawczy mógłby potrwać o dwa tygodnie dłużej.

- Czas: Który debiut w ekstraklasie, piłkarza czy trenera jest trudniejszy?

- M.K.: Na obydwu czeka się z wyiekami na twarzy. Ale z pewno-

ścią łatwiejsza jest rola zawodnika. Przyjemność z gry, bezpośredni wpływ na wydarzenia na boisku i mniejsza odpowiedzialność za wynik to atuty zawodu piłkarza. Trener od pierwszego gwizdka sędziego ma niewielki wpływ na poczynania swoich podopiecznych. Pełni za to funkcję generała w całym procesie przygotowania do meczu, gdzie dla odmiany wpływ graczy jest marginalny. Oceniając obiektywnie, zdecydowanie fajniejsza jest rola piłkarza, ale satysfakcja trenera z umiejętnego stworzenia wygrywającej drużyny też jest nieoceniona.

- Czas: Czy okres przygotowawczy udało się przepracować skutecznie, zgodnie z planem?

- M.K.: Wszystko zaplanowaliśmy odpowiednio wcześniej, więc niespodzianek nie było. Wspomniałem już, że rozgrywki mogłyby wystartować nieco później, tyle że na to wpływu nie mamy i nie narzekamy. Oczywiście pewnym utrudnieniem były prace remontowe na stadionie, ale wszyscy, zawodnicy także, rozumiemy konieczność ich przeprowadzenia, więc chociaż nie korzystaliśmy ze swojej szatni, staraliśmy się nie zwracać uwagi na niedogodności.

- Czas: Dzisiaj na boisko wybiegnie prawdopodobnie kilku nowych zawodników. Czy jest Pan zadowolony z transferów do Wisły?

- M.K.: Oczywiście. Udało nam się sprowadzić wartościowych piłkarzy, mogących podołać wyzwaniom ekstraklasy. Nie wszyscy trafili do nas w optymalnej formie psychologicznej, ale różnice nadrobiliśmy. Pamiętajmy jednak, że faktyczną jakość piłkarzy pokażą dopiero mecze ligowe, chociaż już dzisiaj z absolutną pewnością stwierdzam, że nowi piłkarze podnieśli wartość zespołu. Swoją drogą wolalibyśmy jeszcze raz odpowiedzieć na to pytanie za kilka miesięcy.

- Czas: Rozgrywki ligowe Wisła zaczyna od trudnego rywala, po którym czekają nas jeszcze trudniejsze. To dobre, czy nie?

- M.K.: Gdybyśmy mieli patrzeć na jakość sportową naszych rywali to terminarz jest najtrudniejszy z możliwych. Kandydat do tytułu Lechia Gdańsk, wicemistrz Polski Piast Gliwice i mistrz kraju Legia. Poziom trudności najwyższe. Ale przecież te mecze musimy rozegrać prędzej czy później, więc spróbujemy za wszelką cenę sprawić niespodzianki i powalczyć o punkty.

- Czas: Już za chwilę zmierzmy się z Lechią. Jakie znaczenie dla Pana wychowanka, dorosłego piłkarza i w końcu trenera tego klubu ma dzisiejszy mecz?

- M.K.: Nigdy nie ukrywałem, że Lechia głęboko tkwi w moim sercu i dzisiejszy mecz ma dla mnie dodatkowe znaczenie. Ale w tej chwili jestem wiślakiem i zrobię wszystko by klub, któremu wiele zawdzięczam ograć.

- Czas: Jaki formalny cel został postawiony przed drużyną i sztabem szkoleniowym w sezonie 2016/17?

- M.K.: Dla każdego beniaminka oczywistym celem jest zapewnienie sobie ligowego bytu. I nie jest to zadanie tylko dla piłkarzy i trenerów. Ale również wszystkich pracowników klubu i kibiców. Należy zrobić wszystko by ekstraklasa zagościła w Płocku na dłużej. Oczywiście w długim sezonie cele mogą ulec zmianie, ale nadrzędnym pozostanie bezpieczne miejsce w tabeli.

- Czas: Dziękujemy za rozmowę.



FOT. WISŁA PŁOCK



FOT. WISŁA PŁOCK



FOT. WISŁA PŁOCK